MONITOR

Na R. P. 1776.
Nro: LII.
Dnia 29. Czerwca.

OSNOWA POLSKA
Myśli Francuskich.

79. Grzeczność nie tak iest łatwo poznać, iak się rozumie, à mniey ieszcze łatwiey, umieć ią zażyć należycie, niżeli poznać. Taki mniema, że zasłużył na imię Grzecznego, ktory nie wart iak imienia Kobieciarza; y nie masz nic pospolitszego, iak mie-

ſzać to imię z nazwiſkiem *galanteryi* czyli zalotliwości.

80. Niektorzy ſkażonego guſtu, y ktorym zwyczayne drogi nigdy ſię niepodobaią, uroili ſobie, iż im bardziey oddalą ſię od przyrodzenia, tym więkſzą ſwym czynom zaletę, więkſzą poſtępkom przyiemność ſprawią; y w tym przymarzeniu poczynili ſobie drogi opaczne, ktore miaſto ich doprowadzenia do tey zalety, przyiemności, przywiodły na pośmiech. Y to to ieſt, co Francuzi *le Precieux* zowią, ktora to przyſada zaſadza ſię na bezmierney y y wytężoney wytworności mniemaney grzeczności, bądź w ſtroiach, bądź w ſłowach, bądź w akcyach; y ktora zawſze w pośmiech ſię obraca.

81. Rzadko ſię trafia, aby, kto ieſt pyſznym y wiele o ſobie rozumieiącym, nie był *brutalem*, to ieſt w poſtępkach y obyczaiach ſwoich dzikim; gdyż ta bezwzględna dzikość nie co inſzego ieſt, tylko ſłowo lub uczynek pochodzący od żądzy chcącey wymodz

na

na drugim rzecz iaką przez moc, przez gwałt, lub przez powagę; ponieważ ſię rozumie, iż ta rzęcz nam należy, y w tym mniemaniu trwamy, że przez dumę naſzą y wynioſłość tego dokażem: to zaś mniemanie, iż możem wymodz przez dumę rzecz iaką na drugim, nie zkąd indąd pochodzi, tylko z zbytniego o ſobie rozumienia, à pogardy drugiego.

82. Znak oſobliwego charakteru: mieć podziwienie u wſzyſtkich, nie modz bydź iednak od nikogo naśladowanym.

83. W kierowaniu ſpraw, trzeba nadzieię mieć w Bogu, iakby nie było ſpoſobow ludzkich: à zażywać ſpoſobow ludzkich, iakby nie było Boga.

84. Nigdy lud nie powſtaie przeciwko prawom, poki ie Rządzcy ſami w czym łamać nie zaczną.

85. Talent panowania na tym ſię zaſadza, aby bydź poręcznikiem prawa, y tyſiąc mieć ſpoſobow do ziednania mu miłości.

86.

86. Ta tylko Panuiącego iest godna pochwała, ktora się słyszeć daie nie tak przez usta naiemne Mowcy, iak przez głos ludu wolnego.

87. Mądrzy Dworzanie strzegą się ile mogą, obciążać się strażą uciążliwą sekretu swego Monarchy.

88. Nie miec upodobania tylko z wielkiemi Pany, iest to wynosić się nad to czym się iest, y pokazywać po sobie ambicyą nie pomiarkowaną. Nie mieć upodobania tylko z niższemi od siebie, iest to poniżać się z podłością, y nie mieć serca w dobrym obrębie umieszczonego. Mieć upodobanie z rownemi sobie, y starać się o ich miłość, iest to mieć zdania człowieka obyczaynego, ktory się w swym stanie utrzymuie z honorem. Gdy kto zawsze przestaie z Pany, niewoli się nie iako, y kładzie na się prawo uszanowania, od ktorego nie można się wyzwolić. Gdy zawsze z niższemi obcuie, wzwyczaia się powoli żyć sposobem urodzeniu swemu nie przyzwoitym. Gdy się zaś

zawsze

zawſze z rownemi znayduie, nie śmie ſobie zawodu uczynić, y pokazać ſię niegodnym iak ſwego ſtopnia, tak ſwego urodzenia.

89. Sekret nie omylny, aby żyć dobrze w ſpołeczności: nie mieſzać ſię nigdy w innych ſprawy, chyba tyle, ile oni chcą y pokazuią po ſobie, że tego pragną. Pod pokrywką chcenia bydź użytecznym, poſtrzega ſię często więkſza ciekawość iak życzliwość, y chęć gorętſza dowiedzenia ſię rzeczy, iak ochota uſłużenia.

90. Wiele rzeczy na świecie ſame ſię przez ſię przypadkiem koiarzą. Sukceſs ſzczęśliwy upoważnia często poſtępek nieroſtropny nawet y głupi.

91. Człowiek młody, ktory poczyna wchodzić na świat, y poznawać na nim niewiaſty, ieſt w pośrzod nich iak motyl lataiący około świecy; zrazu on tam koniuſzek ſkrzydełka ſwego oſwędzi, ale go to nie odraża, y poki tylko wzruſzenie mieć z lotem może, wraca ſię tylekroć krążyć około ognia,

aż

aż też na koniec ſkrzydełka całe utraci y na ziemię padnie, pozbywſzy tego wſzyſtkiego, czymby mogł ſobie w gorę podlecić.

92. Pierwſze wzruſzenia miłości ſą ſłabe, pierwſze uczucia, ktore w nas wraża, ſą lękkie y łacno ſię ich pozbyć można, lecz iak prędko dopuści ſię wſtawić nogę temu Latawcowi, wnet z karła ſtanie ſię olbrzymem, y kwaſem całą maſſę pſuiącym. Kładzie ſię z razu noga do wody, y do koſtek zachodzi, brnie ſię daley, dochodzi kolan y paſa, aż też na koniec y z głową ſię ohynąć przyidzie. Przeto, iak tylko w ſercu poczuieſz wzruſzenie, ktore cię wieść będzie z upodobaniem y z chęcią do widzenia oſoby; gdy widząc ią, ſerce twe uczuie wewnętrzne łaſkotki; gdy w nieſpokoyney niecierpliwości będzieſz, znowu ią odwiedzieć; gdy ſobie w pamięci ſłodkiey rozważać będzieſz te lube chwile, ktoreś u niey przepędził: y gdy więc pragnąć będzieſz, aby twe wſzyſtkie kroki były

iey przyiemnemi: wiedzże, że to iuż motyl koniuſzek ſkrzydełka ſwego u ognia przypalił; Co ieżeli nie przeſtanieſz daley około niey latać y krążyć, ſpaliſz y oſtatek. A tak od tego momentu uprzedź tę wnętrzną ſerca twoiego chętkę, unikaiąc od tego, co ci widzieć miło, przygaś iſkierkę, aby za przydaniém nowey podniety, nie zaięła ſię w ogień, a potym w pożar nie wybuchnęła: iednym ſłowem, przyduś tę ſkłonność, aby ſię z czaſem ſłodko-gubiącym nie ſtała nałogiem.

93. Miłość, ieſt to zaraza ſzerząca ſię przez towarzyſtwo z temi, ktorzy ſą zaprzątnieni iey zabawą. Umyſł ludzki ieſt to ogień, ktory w uſtawnym ſwoim poruſzeniu prożnować nie lubi, chce zawſze coś działać: nie dayże mu roboty, ktora ku cnocie zmierza, będzie on ſzukał takiey, ktora go do wyſtępku przywiedzie.

94. Inni mowią: że miłość ieſt pſzczołą, ktora nam drogo ſwoy miod opłacać każe uczuciem żądeł boleſnych.

Jeſt

Jeſt ona ogniem, ktory tym bardziey pali, im bardziey ieſt ſkrytym. Jeſt raną, ktora lechcąc zabiia. Jeſt ſłodką trucizną, goryczą przyiemną, chorobą miłą, męką zabawną, śmiercią rozkoſzną.

95. Ja rozumiem, że ſię to dzieie z miłosnym człowiekiem, co z wroblem na lep złapanym, ktory im bardziey ſię trzepie, tym bardziey ſię wikle.

96 Miłość ieſt iak dziecko, ktore ſię cieſzy ſwoim ſpoſobem, maiąc niewinne ſwoie płochości, ktore naywiękſzym u niego ſą ſzczęściem, gdy im kto umie dogodzić; a wielkim nieſzczęściem, gdy im nie umie kto za dość uczynić

97. Miłość ieſt dziwaczką, dopiero uſpokaia ſię małą rzeczą, iuż ci w tey ſamey chwili wſzyſtkiego pragnie, y przeſtaie prawie na niczym.